



HARCZNIK

HARCEREK I HARCERZY WARSZAWY

Rok V - Nr. 56

Styczeń 1991r.

Numery specjalnie
dla zastępcy...

Czy - wiecie - że:

Jeśli chcemy poznać i przeżyć harcerstwo, warto poznać ^{się z} jedną z pięknych postaci skautingu - Autorem książeczki "SYSTEM ZASTĘPOWY" - Rolandem - Erasmem - Arnoldem Philipsen.

Pochodził z arystokratycznej rodziny angielskiej, poległ pod Oviillers / we Francji/, jako kapitan w lipcu 1916r., prowadząc swój oddział do ataku przeciw Prusakom.

Mimo młodego wieku - poległ, mając 26 lat - był korespondentem okręgu wschodniego i póln.wsch. Londynu. Uchodzi za wzór skautmistrza "Skaut Haczelný nazywa śmierć jego - "niepowetowaną stratą dla Ruchu Skautowego". Warto więc - jak zachęca tłumacz tej książeczki - hm. St. Sedlaczek - by zapoznać się z treścią książeczki Philipsa, a "niejednemu się nauczy, jeśli zechce uważnie książeczkę przeczytać, dokładnie przemyśleć, i zastosować rady w niej zawarte."

Na tej książeczce - wychowało się wiele pokoleń harcerzy i nie straciła ona swej aktualności. Tym bardziej dzisiaj, gdy stajemy do pracy odbudowy szacunku dla wspólnego systemu pracy harcerskiej - jakim jest system zastępowy. Niech on i dla Was będzie pomocą w Waszych zastępach.

*tego wszystkim zastępowym
życzy - Wasz Duszpasterz*





Z nauczania Kościoła

1. Ojciec św. pisze do młodych... "Powtarzam wam dziś jeszcze raz to, co powiedziałem w Santiago de Compostellas - Młodzie, nie lękajcie się świętości - Wzbijajcie się na wysokie szczyty, bądźcie pośród tych, którzy pragną osiągnąć cele godne synów Bożych. Uwielbiajcie Boga waszym życiem!

...Dziedzictwa synów Bożych niesie ze sobą braterską miłość na wzór Jezusa, pierwotnego między wielu braćmi, -abyście się wzajemnie miłowali, tak jak ja was umiowałem = ...Przywilejem synów Bożych jest również w a k n o ś ć : także ona jest udziałem ich dziedzictwa. Dotykamy tu problemu, na który wy - m młodzie - jesteście w sposób szczególnie wyczuleni, gdyż chodzi tu o wielki dar, złożony przez Stwórcę w nasze ręce. Jest to jednak dar, który należy wykorzystać dobrze. Zbyt wiele bowiem fałszywych form wolności prowadzi do zniewolenia!" I dalej - o wolności:

... "Wolność zewnętrzna - choć tak drogocenna - sama w sobie nie może wystarczyć. U jej źródła powinna być zawsze wolność wewnętrzna, właściwa synom Bożym, którzy postępują według Ducha i którzy kierują się prawą sumieniem moralnym, zdolnym wybrać to, co jest dobre... gdzie jest Duch Pański, tam wolność. Jest to - droga Młodzieży - jedyna droga do budowania ludzkości dojrzałej, godnej tego imienia.

Rozpocznijcie zatem już w tej chwili pielgrzymkę do domu Matki Chrystusa i naszej Matki, aby rozważać pod Jej spojrzeniem pełnym miłości, temat VI-go Światowego Dnia Młodzieży: =Otrzymaliście ducha przybrania za synów= "

2. W m-cu styczniu rozważamy pkt. 4 Prawa Harcerz w każdym widzi bliźniego, a za brata uważa każdego innego harcerza.

Dzieci jednego Ojca, który jest Miłością, jednocześnie będą dążeniem serca i dżoni w braterstwie powszechnym. Te jedyna droga do przezwyciężenia nienawiści i ducha wojen. Pamiętajcie, że każdemu należy się szacunek, uznanie jego prawa do istnienia, do życia, do prawdy, do sprawiedliwości, do miłości, do wolności. Staraj się zacierać różnicę między ludźmi wielkimi i małymi, mądrymi i prostymi, białymi i kolorowymi. Należy mielibyśmy w mniemaniu odróżniać dobrego od złego.



Hm. Stanisława Sedlaczka

Przedmowa

do pracy R. Philipsa: "System zastępowy".



W książeczce tej stary harcmistrz nie znajdzie zapewne wielu rzeczy nowych, początkujący d-nowy nie znajdzie gotowych odpowiedzi na wszystkie pytania z dziedzin metodyki skautowej. Tym niemniej i pierwszy i drugi - zapozna się z nią z wielkim pożytkiem i niejednęgo się nauczy, jeśli zechce uważnie książeczkę przeczytać, dokładnie przemysleć i zastosować rady w niej zawarte.

Mimo całędosyć bogatej literatury harcerskiej, nie mamy zbyt wiele obfitości dobrych książek z konkretnymi wskazówkami, jak harcerstwo organizować i prowadzić. A trzeba dodać, że i to, co mamy, czytamy dość niechętnie - może z winy autorów, zbyt "trudno" piszących.

Tej wady unikną Autor angielskiej broszurki "The Patrol System" i wydawca polskiego wydania - starał się go naśladować.

Wypada tu podać kilka słów o Autorze "The Patrol System", Roland Erasmus Arnold Phillips, z arystokratycznej rodziny angielskiej, poległ pod Owillers jako kapitan w lipcu 1916r. prowadząc swój oddział do ataku przeciw Prusakom. W służbie skautowej był komisarzem/czyli wg. nasze go słownictwa - k-dtem/ okręgu wsch. i półn.wsch. Londynu, pomocnikiem komisarza Walji itd. Miał młodego wieku - poległ w 26 roku życia - ucho dzi za wzór skautmistrza angielskiego, a stary Skaut Esczelny nazywa śmierć jego niepowetowaną stratą dla ruchu skautowego.



Zadaj sobie pytanie o M.H.

Mem przed sobą pięknie wydaną broszurkę pamiątkową, poświęconą Phillipsowi - w niej wspomnienia i wyjątki z listów Rolanda. W ich świetle staje przed nami postać naprawdę wyryczna bez smazy, wiernego Bogu i Ojczyźnie.

Wyjeżdżając na teren walki, pisze do jednego z przyjaciół: "Proszę powiedzieć skautom, że gdziekolwiek będę, myśląc będę o nich i będę się starał do chwał wierności Prawu Skautowemu..."

W nojej ostatniej woli pozostawił im paśiadłość na Stepney Green.."

Ta posiadłość, z pięknym, starym domem, stanowi dziś stanicę skautów wsch. Londynu - uważają



Na „biogu harc.” 34-1-93r.

nie tej książeczki - stwierdzić trzeba, że odegrała ona poważną rolę w rozumeniu i rozpowszechnieniu systemu zastępowego w naszym Harcerstwie. Rola ta jednak bynajmniej się nie skończyła. I dziś wiele jeszcze mamy druków, które nie wiedzą, co to jest „system zastępowy” i takich, co znają go teoretycznie, ale w praktyce nie umieją zastosować.

Oby „system zastępowy” Philippsa trafił do nich jaknajprędzej i dopomógł im do prawdziwie harcerskiego kierunku życia.

Luty 1931.

St. S.”

W S T R E P I A

Skaut Maczelnny, Lord Baden Powell of Gilwell w przedmowie do książeczki Rolanda Philippsa zwraca uwagę, że wielu skautmistrzów nie docenia należyście wartości systemu zastępowego a dalej mówi:

„System zastępowy, jak wiecie, polega na ujęciu o chłopców w stałe grupy, pod wodzą zastępowych - wybranych z grona danych chłopców.

Chcąc osiągnąć najlepsze wyniki, musisz na zastępowego włożyć rze czyniwią odpowiedzialność, opartą na pozostawieniu mu wolnej ręki we wszelkim zakresie. Jeśli włożysz nań odpowiedzialność tylko częściową, otrzymasz tylko częściowe wyniki.

Używając w ten sposób swych zastępowych, oszczędzacie sobie ogromną o balastu uciążliwych szczegółów.

Celem jednakże systemu jest nie tyle oszczędzenie kłopotu skautmistrzowi, ile złożenie odpowiedzialności na chłopca - ponieważ jest to najlepszy sposób rozwijania charakteru.

Grupa lub banda - jest naturalną jednostką, w którą łączą się chłopcy czy do zabawy, czy do psoty, a chłopiec z największym charakterem poiądy nimi - zwyczajnie wybija się, jako przywódca. Przystosuj ten naturalny schemat do swych celów - a przenieś to najlepsze wyniki.



ją za żywy pomnik swego skautmistrza.

Kto z Was będzie w Londynie, niech zajdzie na 29 Stepney Green, London, E.I., pozdrowi wychowanków Philippsa i powie, co skorzystał, przekazywając „System Zastępowy”.

Po 8 latach puszczając w świat harcerski drugie wydanie tej książeczki - stwierdzić trzeba, że odegrała ona poważną rolę

w zrozumieniu i rozpowszechnieniu systemu zastępowego w naszym Harcerstwie. Rola ta jednak bynajmniej się nie skończyła. I dziś wiele jeszcze mamy druków, które nie wiedzą, co to jest „system zastępowy” i takich, co znają go teoretycznie, ale w praktyce nie umieją zastosować.

Oby „system zastępowy” Philippsa trafił do nich jaknajprędzej i dopomógł im do prawdziwie harcerskiego kierunku życia.

St. S.”



Wilno Zamość Góra

„Skautmistrz wskazuje cel - a poszczególne zastępy stają do zawodów w osiągnięciu celu - w ten sposób samorzutnie podnoszą wysokie standardy dzielności i wydajnej pracy.

Ta sama zasada może z korzyścią znaleźć zastosowanie w szkole. Rzeczywiście jest też stosowana w 23 szkołach w Warwickshire pod nazwą systemu - prefektów.

Wyniki praktyczne można widzieć niejednokrotnie w Ruchu Skautowym, gdy d-na, po utracie d-nowego, zupełnie dobrze samą się rozwika dalej pod zastępowymi, wdrożonymi do odpowiadającej działalności. Książka Rolanda Philippsa daje V - cenne praktyczne rady co do systemu, który gorąco polecam uwadze wszystkich zajmujących się wychowaniem chłopców.

Każda jej strona tchnie tym duchem, w którym on składał swą ofiarę. Niemność przełożonym, - i tym, którym przewodził, całkowite zapomnienie o sobie, - i ochocze poświęcenie swych sił - prawdziwie całego życia swego - sprawie, której się oddał.

Oto jest Duch Skautowy. To jest Duch, którym chcemy natchnąć chłopców, ...mogą to uczynić jednakże tylko ci, co Ducha tego wypielęgnowali w samych sobie.”

/ Powyższe słowa Baden -Powella są święte z przedmowy Jego do wydania „The Patrol Sytem”, które ukazało się już po śmierci Philippsa./

OD REDAKCJI:

Ponieważ wierzymy, iż adaptacja książki Rolanda Philippsa może być i dzisiaj użyteczna dla zastępowych harcerzy - będziemy kontynuować przedruk jej w kolejnych numerach „Łącznika”.

Redakcja I. SYSTEM ZASTĘPOWY.

„Ze wszystkich przypadków chciałabym mocno zalecić system zastępowy, czyli tworzenie małych, stałych grup: każda pod odpowiedzialnym kierownictwem chłopca - przewodnika - jako wielki krok do powodenia.”

Te słowa znajdują się w przedmowie dla instruktorów, na początku pierwszego wydania „Scouting for Boys”, które wyszło w r.1908. Wiele rzeczy wydarzyło się od tego czasu, lecz jedną z najbardziej zaistniających jest, że „Scouting for Boys” doczekał się 10 wydań, do r.1938 tych wydań było już szesnaście. Otwierasz ostatnie wydanie i

czytaści... "Skauści chodzą zwyczajnie na harce parami, a czasem w pojedynkę; jeżeli ich więcej idzie razem, nazywają się zastępem."

W tych książkach duu zdaniach - zawarte są zasady, które zostały rozwinięte przez harcmistrzów w różnych częściach świata, dając doskonałe wyniki. Koniecznie trzeba wskazać na początku, że wychowanie poprzez system zastępowy - nie jest jedną z metod, którymi harcerstwo może osiągnąć swe cele, ale - że jest to jedyna metoda.

System zastępowy możemy rozmaicie przystosowywać i nazywać. Używając go z takimi czy innymi odianami, ale istota rzeczy leży

w tworzeniu małych, stałych grup -

z których każdą kieruje odpowiedzialny chłopiec - przewodnik, oraz w tym - że te grupki są zorganizowane jako stałe zastępy harcerskie.

R o z d z i a ł II. ZASTĘPOWY I STARSZY.

Oto jest zastęp: złożony z 6, 7 lub 8 chłopców. Ma on być jednostką zblorową, w której będzie cię przeprowadzało różne prace, gry, wycieczki, obcowanie, zaprawiało do karności i do wykonywania przyjacielskich usług.

Zastępowym zatem musi być chłopiec - rzeczywiście do tego zdolny; dobry zastępowy, jest składową - istotną częścią systemu zastępowego.

"Zdolny" - nie znaczy wcale, że ma być "geniuszem", albo wogóle jakąś niezwykłością. Oznacza to tylko - że musi umieć dawać sobie radę z zastępem, czyli - że umie zastęp p r o w a d z i ć. Musi mieć w sobie coś z cech przodownika, wodza. Musi być pionierem - między pionierami, w tym szerokim, ideowym znaczeniu pionierstwa, jako przodowania w walce o postępek, o rozwój. / Nie mylny z "pionierami u sąsiadów" /

Przymioty wodza są częścią wrodzone, częścią dadzą się nabyć przez wychowanie przez pracę nad sobą. Wrodzone cechy mają duże znaczenie, mo że bowiem chłopiec być najlepszy, najmilszy - jednak niech nie ludzi się nadziejają wielkich wyników, jeżeli nie posiada w sobie czegoś z tej szczególnej właściwości, jakby osobistego magnetyzmu, która pociąga je go chłopców. Zarówno w pracy, jak w zabawie. Właściwości przodownicze drugiego rodzaju - dadzą się szybko rozwinąć przy zwykłym skautowym ćwiczeniu sposobem zastępowym. One stanowią zrazem to, co się zwykle nazywa:

wyrobieniem.

Jeżeli chłopiec ma objąć zastęp,

jest rzeczą ważną, aby w i e k

jego nie był przeciw niemu.

To nie znaczy, że chłopiec

12-to letni nie może

nieść odpowiedzialności za niego



Na furze zast. szary, 1931

powodzenia, jako zastępowy, jak chłopiec 16-to lub 18-to letni. Jednak doświadczenie wskazuje - że naogół chłopiec nie może dać dobre rady z prowadzeniem starszych od siebie. Wyjątki naturalnie i tu zachodzą. Sam widziałem w którejś d-nie Kijowskiej, jak prowadził zastęp najmłodszy i najmniejszy z jego członków - i jak "dawał szkołę" starszym od siebie o parę lat - a ci go bezbruknięcia słuchali.

Młodzi chłopcy słuchają starszego, nawet jeżeli jest mniej inteligentny od nich. Phi lipiś mówi dosłownie... "Młodzi chłopcy idą za star

za młodszymi - nawet jeżeli jest sprytny." Pod tym względem mankują zwyczajnie mają o wiele silniejszy wpływ, niż rozum. Chłopcy cenią wy soką siłę fizyczną, mniej imponuje im wiedza, zwłaszcza - teoretyczna.

Przypuszczamy, że przyszły zastępowy posiada wrodzone przymioty w pewnej mierze. Przypuśćmy ponadto, że w krótkim czasie "wyrobi się" tym nabędzie przymiotów, które dadzą się nabyć wprost w robocie. Kierowa nie zastępem jest jednak tak poważnym zadaniem, że za wiele wymagał byśmy od jednego chłopca, pragnąc - aby podołał zadaniu. Powołuje się zatem "starszego" / "podzastępowego", "dwójkę", "numer drugi" / na pomocnika zastępowego.

Starszy pomaga zastępowemu, a w jego nieobecności - prowadzi zastęp. I znów jedna rzecz i s t o t n a dla metody zastępowej: zast. i starszy muszą ze sobą ściśle współpracować! Z tego wynika, że d-no wy, który wyszuka starszych bez porozumienia się z zastępowym - popełnia odrazu na początku pomyłkę, której później być może - już nie uda się naprawić! D-nowy niezawodnie będzie omawiał ze swymi zastępowymi sprawę - kogo powołać na starszego. Jeżeli jednak nie może za stępowego przekonać argumentami, przedstawieniem i wyjaśnieniem mu, że ten, a nie ów najlepiej się do tego nadaje - nie powinien swej władzy przełożonego używać do wyznaczenia starszego wbrew życzeniom zastępowego. Skaut Naczelny zaleca, aby dóbór starszego pozostawić zupełnie w rękę zastępowego i "pozwolić mu robić jego własne błędy, jeżeli sobie tego życzy." / ciąg dalszy w nrze nast. "L" /

Z ost. chwili - Ponieważ znów jesteśmy opóźnieni w czasie z wydawnicą "L" - więc już teraz - tzn. 28 Intego - "Prze kazujemy..." Harcerskie pozdrowienia w dniu Myśli Braterskiej z Zielni odradzającego się Harcerstwa Polskiego na Białorusi dh. Buragan.



Z historii harcerstwa przemyskiego...
 /Na pdst. art. dha Łyczkowskiego St. z ex. II str. 15 i 16 z 15to lecie Niepodległości - Przemysł 1933r./

...Jak w wielu stronach rozbitej na trzy sabory Polski - tak i w Przemysłu już na wiosnę 1911 r. powstała kilka samodzielnych zastępów harcerskich w Przemysłu z inicjatywy p.R. Żłotnickiego, prof. Błażka i paru uczniów zasańskiego gimnazjum. Zastępy rosły tak szybko, że już 11. XI. 1911r. przybyły ze Lwowa dh. Andrzej Mażkowski organizuje dwie d-ny: I-a im. gen. D. Czapowskiego i II-ga im. K. Pułaskiego. Większość skautów należała równocześnie do Sokoła, czyli do "Sokolich Bratni Polowych" - oczywiście tajnie, gdyż tam tylko mogli przygotować się do walki zbrojnej. Stąd często uczniowie gimnazjalni kryjąc się przed władzami szkół - przybierali brody i bokobrody...

...Gawędy ideowe w izbie w Sokole, uroczystości narodowe, nauka historii i geografii polskiej umacniały charakter młodych harcerzy. Ćwiczenia polowe, marsze bojowe, nadszycały dobrze rozwijająca się technika harcerska - były kanwą, na której rozwijano cały plan działania...

Musztra formalna i bojowa, ćwiczenia karabinami itd. przygotowały harcerzy do przyszłej walki o Polskę...

...Dzięki wybitnej ofiarności członków d-n, obydwie d-ny szybko zdołały pierwszorzędną ekipunek polowy, namioty, łożadła do ćwiczeń. Obozy i wycieczki były sprządzaniem sprawności harcerzy...

Z wybuchem wojny światowej / dn. 6. VIII. 1914 r. / wielu harcerzy poszło do wojska, również do Legionów Piłsudskiego. W bitwie pod Kosztuchówką zginął d-nowy I-ej d-ny - L. Wielgosza.

Potem przyszły bitwy również pod Przemysłem, nadejście Rosjan, przesuwające się fronty wojny... Pracę harcerską prowadzono tajnie. Zorganizowano trzy d-ny / ta trzecia - zorganiz. w szkole handlowej wespół z Fr. Kudrykiem, jako d-nowym /.

W r. 1917 I-a d-na urządziła obóz stały w Kedyce i wędrowny k. Kródcienka. Rok 1918 nie zanoczył więc ani harcerzy, ani społeczeństwa. Bronili Przemysłu przeciw Ukraińcom, uzbrojonym perfidnie przez Austriaków. Wrośli - pełnili służbę łącznikową.

Tak więc i ten rejon włożył w dzieło odzyskania Niepodległości sporo sił i ofiar również harcerskich... Dopiero po odparciu bolszewików - rozwija się dalej praca harcerska. O udziale harcerzy przemyskich na rusie tyle...



O "prawach ludzkich" i również coś więcej
o "faszystowskiej Błękitnej Dzwonie"
 /mówi stary pisarz i wydawca hiszpański -

Don Alberto Vasallo y Mumber /.
 ...Wydaje mi się żartem niemieckim i znową senną ciągłą gładzenie o "prawach ludzkich"..
 "PRAWA LUDZKIE" - te prawdziwe - wśród których pierwszoplanowym jest z szwaniem człowieka, dążącego do Boga. To Prawo dał nam, ludziom, już przed 20 wiekami Jezus Chrystus, idąc na Krzyż.

On zaś z kolei przyszedł po to, by spełniły się owe Prawa najświętsze z tablic Mojżesza - zwane nasz Dziesięciorgiem Bożych Przykazań... To zaś Prawo było tylko zapisem na kamiennych tablicach tego Prawa naturalnego. Wpisał je sam Stwórca w naturę i serce człowieka.

Pozwala nam ono odróżnić dobro od zła i co zatem idzie - daje nam możliwość samodzielnego wyboru, oraz realizację tych wyborów w życiu.

Również nam - Hiszpanom, przypięto również i w bieżącym stuleciu - oszczerstwo wciąż powtarzane o "faszystwie hiszpańskim", sprzymierzonym z państwami Osi / tj. Niemcami, Italią i Japonią - dop. Red. / i walczącym dlatego u boku Niemiec z "siłami demokratycznymi". Ztymi "demokratami", którzy pozbawili na zawsze / na szczęście - Autor się pomylił / wolności Polskę, Czechosłowację, Jugosławię, Litwę i tyle innych krajów.

Ci, którzy próbowali ujarzmić bohaterki naród fiński / wojna tzw. "zimowa": od 30. XI. 1939 r. do 12. IV. 1940 r. /, Te "siły demokratyczne" pozbawiły wolności i narzucili nieludzki system tyranii te kraje. I usnąją to sami zachodni "demokraci"...

Oto jak General Franco - pogromca komuny / nie demokracji! / w Hiszpanii, wyjaśnił już dawno temu i publicznie swój "sojusz" z Hitlerem i Mussolinim

...Moje porozumienie z Hitlerem i Mussolinim - nie było nigdy obietnicą walki z pozostałymi narodami Europy. Bolało mnie, gdy widział, jak poprzez swój pakt ze Stalinem - podeptano nieśmiertelne prawa Narodu Polskiego i jak dokonywano masakry jego bohaterki armii... Podobnie bolało, gdy widziałem upadek kolejno Belgii, Holandii i Francji. I nigdy nie przeszło mi przez myśl wysłać choćby jednego żołnierza do walki z bratnimi narodami. Oparłem się nie jeden raz wszelkim naciskom, jakich doświadczałam.

Inaczej się stało, gdy Niemcy zdecydowały się na wydanie walki marksizmowi. Teraz - tak, byliśmy moralnie



Towarz. Hiszpanii
 Narodowej - gen. Franco.

"Hiszpancy 'cóżemy' żołnierzy."



Znak "Błękitnej Dzwony"



nie zobowiązani i dlatego natychmiast otwarcie werbunek ochotników pod sztandar "Dywisji Błękitnej". To pod tym sztandarem Heród Hiszpanii dał świadectwo swego ducha kruczajcy przeciw wrogom Boga i Hiszpanii. Przypieczętował to swoją krwią tysiące Hiszpanów poległych i rannych. Oświadnił był duchem, który zawsze nosił w pierśi żołnierz hiszpański. Ja zaś spełniłem swe słowo, dane Hitlerowi, iż Hiszpania będzie zawsze walczyła - i uczyła to z heroizmem - przeciw międzynarodowemu Komunistyzmowi".
To herb Narodowej Hiszpanii SPRAWNOŚCI do zdobycia...

1. Wszędobylski

1. Ma oczy na wszystko otwarte. Nie ciekawego w okolicy nie ujdzie jego uwagę. Widać to w jego osobistym notesie.
2. Był co najmniej na trzech harcerskich wycieczkach. Przyniósł z nich ciekawe, znalezione eksponaty. Jedną z wycieczek sam prowadził. /3 os/
3. Zna dobrze swoją okolicę w promieniu 500 - 1000m. Wie, gdzie najlepiej można się bawić. Zna okoliczne domy, sklepy, bramy przelotne.
4. Umie wskazać drogę do poczty, posterunku policji, lekarza, apteki, stacji kolejowej i przystanku, czy stacji autobusowej. Poda ich odległość.
5. Określa strony świata /kompas, słońce, gwiazda polarna/.
6. Poprowadził swój zastęp przebytą przez siebie drogą. Umie drogę zapamiętać, podać jej znaki charakterystyczne. Dostrzega drobne znaki.

2. Wędrownik

1. Był co najmniej na trzech wycieczkach harcerskich i przebył pieszo przynajmniej 45 km. Na jednej z tych wycieczek - pełnił jakąś funkcję / np. kucharz, odpowiedzialny za prowiant, apteczkę/.
2. Wędrował w nieznanym terenie według mapy czy szkicu, z kompasem. Sprawnie porusza się w każdym terenie zalesionym, górzystym, bagnistym. Wie, co zrobić w przypadku zabłądzenia. Umie opisać drogę przebytą. Zrobił jej szkic odręczny - lub szmaczny na mapie.
3. Potrafi wybrać dobre miejsce na biwak zastępu i umie są chwycić przepisy przeciw - pożar. rozpalają ognisko czy urządzając kuchnię polewą. Umie przeprowadzić się przez rzekę czy strumień, zna przepisy bezpiecz. i zdrowia.

4. Umie dobrać ubiór i ekwipunek dla siebie i zast.
5. Umie spakować plecak i zwinąć koc. Posiada i w porządku utrzymuje swój ekwipunek turystyczny.
Znak "falangi" hiszpańskiej



6. W czasie wędrowek ma oczy otwarte na wszystko, co go otacza. Prowadzi dziennik wędrowek, są w nim rysunki, notatki, fotografie. Szanuje zwyczaje miejscowe, ochrania przyrodę.

Kilka starych piosenek...

1. Hej, chłopcy | Bagnet na broń |

Hej, chłopcy | bagnet na broń !
Długa droga daleka przed nami:
mocne serce - a w rękę karabin,
granaty w dłoniach - i bagnet na broni !
Jasny świt się roztoczy,
Wiatr owieje nam oczy
i odatchnąć da płucem -
i rozgorzeć da krwi.

I piosenkę, jak tęczę nad nami roztoczy, Zastęp „Orion”
w równym rytmie marszał raz, dwa i trzy ! na kursie zastępu
Hej, chłopcy | bagnet na broń ! w Zastępie Hlt.

Długa droga daleka, przed nami trud i żniój,
Po zwycięstwo my, młodzi - idziemy na bój:
granaty w dłoniach - i bagnet na broni !

Ciemna noc się nad nami
rouiakrzyła gwiazdami,
Jaśne wstęgi dróg w pyłe,
długie noce i dni,
Nowa Polska zwycięska jest w nas i przed nami,
w równym rytmie marszał raz, dwa i trzy !

Hej, chłopcy | bagnet na broń !

Bo kto wie, czy to jutro, pojutrze - czy dziś ?
Przyjdzie rozkaz: że już, że już pora nam iść -
w równym rytmie marszał raz, dwa i trzy !

2. Hej, chłopcy - morze ma barwę...

Gdy odpłynie najbliższy wam ląd,
gdy będziecie daleko już stąd -
i gdy gwiazdy stać będą na wachcie...
niechaj z wami wyruszy przez świat -
przez upały i burze i grad,
Ta piosenka - jak fluga na maszcie !





Refr en :

Hej, chłopcy ! Morze ma barwę zieloną!
Tam w kraju - drzewa w zieleni już toną.
Hej, chłopcy ! morze ma falę błękitną -
Tam w kraju - chabry błękitne już kwitną!
Hej, chłopcy! Chłopcy - złociate jest morze:
Tam w wągżuzności się zboże - o hej!
Złoci się zboże - Ohej!

W tej piosence kołysze się wiatr,
w tej piosence - jest uśmiech i żę,
I dziewczyna - wciąż w okno wpatrzona...
Z tą piosenką - nie dłużą się dni,
z nią radośniej na wachcie, wśród gęży,
Z nią i woda jest w morzu mniej szona !

3. Poszły Żydki na wojnę...
Refren: Hej, chłopcy! Morze ma barwą...

- Poszły Żydki na wojnę - aj, waj, bum!
- ... żołnierze bardzo zbrojne - aj, waj, bum tarara, aj, waj, bum!
- Wojna była na Sruła - aj, waj, bum !
- Nieprzyjawnego króla - aj, waj, bum tarara, aj, waj, bum!
- Do tych krwawych petyczków - aj, waj....
- wzięli od grochu tyszków-
- Moszek komendirował... aj, waj... = kuźden salutirował -
- Mordka był kapitanem... = jechał z szablęm szłamanem,
- Rabin ze sztabem w tyle, = siadł na ślepej kobyłe,
- Co starsze poruczniki, = posiadali na byki....
- A co młodsze tydziaeta = kulbaczyły ciele ta, ...
- Aj, gdy w bęben zagrzmieli... = Wszystkie w marsz wyruszyli.....
- A gdy wojsko gruchnęło..... = Aj, waj ! Co też tam było f....
- Gdy pod fortec przybyli, = Armatów wystawili.....
- Od moździerzów dwie rury.... = Skierowali do góry....
- Moździerz być całkiem nowy... = I strzelbować gotowy....
- Cebul w moździerz nabili... = I w górę wystrzelili.....
- Zaraz potem po żące..... = Poszły gazy trujące....
- Wreszcie sturm przypuścili... = Dżurę w fortec wybili....
- Leż to nie być fortece.... = Ale mostek na rzece....
- Leż ze swej armaty... = Puszczł granat pękaty....
- Mordka krzyczy: Powoli f.... = Nie strzelbować, bo boli f....
- Airpłan zrobili = Dyszel mu przyprawili....



- 13 -
- Jak doń żydki wsiadały...
 - za ogon go trzymały....
 - A ptak to był nie mały...
 - z dziobem pół metra cały...
 - A wtem znowa z balona...
 - spadły kule z kanonami...
 - Lecz to nie być kanony...
 - jeno wrony, gawrony....
 - Które w górze latały ...
 - i naszych smarowały....
 - Żydki w górę strzeliły... = wszelkie wrogi pobili....

Opis to po zat. dirigu har.

- Gdy już wroga pobili,
- Lecz Cyceles Barucha, ... = I głuchł na oba ucha,
- A Slomon Bumbinder, ... = Zgubił nowy cylinder, ...
- Lecz sze chwałę okryli,
- = Z chwałą do dom wrócić,
- = I gubił nowy cylinder, ...
- = Gdy te wojne przebyli,

4. Cztery córki miał tata...

Cztery córki miał tata, stary młynarz ze Zgierza,
Kaźda piękna, bogata, kaźda chciała żołnierza! / bis/
Stary młynarz - kawalarz, takie wydał orędzia:
Która chce mieć wojaka - niech go sama zdobędzie... / bis/
Więc najstarsza - Jadwiga, Hoża dziewczka i miła,
Posza z siością nad morze - Marynarka sżowiła / bis /
Najsprytniejsza zaś Ranka - Wsięła owa i sianka -
I swabiła kasztanka - A z kasztankiem - ułanka / bis /
Trzecia córka młynarza, - Modrooka Ludwika,
Podskoczyła pod niebo - I złapała lotnika / bis/
Tylko Zosia - najmłodsza, - Jakoś szczęścia nie miała,
Stała biedna na moście , I cichutko plakała... / bis/
Wyszeptala w rozpacz: - Niechaj śmierć mnie zabiera! / XIX/
I skoczyła dō rzeki.... - Wprost w ramiona ..saper! / bis /
Idą córki do ojca, - Kaźda wiedzie żołnierza...
Ze zdumienia oniemiał - Stary młynarz ze Zgierza / bis /
Lotnik, ułan, marynarz ! - No i saper - to heca!
Jak się wnuki posypią - Będzie z mżyna - forteca! / bis /

C i e k a w o s t k a : We Francji istnieje Stowarzyszenie Skautów
konnych, którzy nawiązali kontakty z harcerzami polskimi. W ich piśmie
z października ub.r. - podają po francusku i polsku tekst Apelu Jas
nogórskiego w formie śpiewanej u nas: Maryjo, Królowo Polki! / bis /, Jas
tem przy Tobie, pamiętam o Tobie, I czuwać na każdy czas...



Maryjo, jesteŝmy młodzi / bis /
 Już dzisiaj sałeży - od polskiej
 młodzieży - następane tysiąc lat.
 Maryjo, Królówo Masza / bis /
 Ciebie prosimy, wŝwającą rodzinny.
 wŝwającą kaŝdego z nas."

Z podróży do W i l n a ...

/ c. d. z nr. 55 "Z" /
 Sobotę rozpoczęliśmy od pielgrzymki do Ostrej Bramy oczywiŝcie. Mieszkałiŝmy bowiem w Nowej Wilejce, w internacie.

Dojazd autobusem, ok. 14 km, mijając po drodze d. Kosary jednego z pułków szafskich, potem cmentarz na Roscie. Z daleka widać na nim szereg żołnierskich mogił i krzyży obrońców i zdobywców Wilna.

Wysiadamy przed samą Ostrej Bramą. Istotnie - jest dawną bramą miasta. Przynajmniej od trzech wieków odbiara tutaj część pod mianem Matki Miłosierdzia - Pani "co w Ostrej Wŝwieci Bramie". Nad kaplicą - na wiŝy jakby - Pogoń, herb Litwy. To rycearz na koniu, w biegu - z uniesionym mieczem. Tutaj ŝpieszyli od wieków zarówno Litwini, ŝmudzini, Rusini i Polacy. Na dawnych sztandarach wojowych - umieszczano zawsze na przemian - Pogoń i Orła. Dziŝ - jakŝe dalekie wydają się te czasy i wieki, wspólnie przeszły przez dwa narody. Wejdźmy do Bramy....

Zawsze tu liczni sã pielgrzymi. Miejsa cwi i z Polaki. Już sã i sprzedawca ubogich obrzeczeków, oraz liczni ŝebracy, bar dzo obdarci i rzeczywiŝcie opuszczeni.

Idziemy w górę, po wydeptanych stopami pielgrzymów stopniach. Przesiłek jak by „a obok - mała kaplica nad bramą. Sã wota i na nich napisy: tych chociaŝ nie zatarta ani usunięto. Mówią w milczeniu i wyownie o otrzymanyh tu łaskach i wysłuchanych proŝbach. Nad srebrnym półksiężycem - w srebrnej sukni - ŝwarc, której nie ŝmiem opisywać.

Moŝlimy się w milczeniu. Zabroniono tutaj kazań, czy ŝpiewów w języku Miekiewicza. Nawet w czasie tzw. Mszy polskiej - w niedzielę czy w dnie zwykłe. Tak zarządził tutejszy kustosz - Ks. prałat Gatauskas. Podobnie jest w katedrze wileńskiej, od niedawna odzykanej. Aroy pas-



W goscinie w Wilejce...

terz wileński, mianowany już przez Papieŝa - Polaka, który przeszedł wiele lat więzień i ŝagrów sowieckich, publicznie stwierdził i do dziŝ tego się trzyma... "Pki ja jestem tu tutaj Pastersem, nie będzie Mszy polskiej w katedrze" Szutne to i prawdziwe.

Więce jest codziennie - a Dominikanów, a kaŝciół huzy i "pka w szwach". Natomiast w Ostrej Bramie jest wprawdzie Msza św. po polsku, nawet codziennie, lecz bez kazania. I ani słoŝka - poza tekstem czego pilnuje gorliwie Ks. prałat Gatauskas. Zaŝ Pani z Ostrej Bramy patrzy i słucho cierpliwie swych adakcyjnych dzieci, adakujących, iŝ się wzajemnie nie rozumieją. Czyżby Moskale nas mieli pogodzić!...

Zwiedzamy miasto, naturalnie - równieŝ "eklepy. Tłumy usiłujące coś kupić. Po znajomości, na sp. talony, czy za okazaniem dowodu osobistego. Ceny, jak z księżyca, tzn. jak u nas przed laty. Np. w r. 1981 - tan. znikające szybko towary, etc. Mówimy po polsku - i rozumieją to wszyscy. Spotykamy się z kycziwoŝciã i ciekawoŝciã: to za mundur? Pewnej starszej Rosjance usiłowałem wytłumaczyć, iŝ "to coś, jak wasi pionierzy - ale zupełnie inni".

Kupić zdołałiŝmy jakieŝ narty, plecaki po 10 rubli/ok. 4.500 zł./ a w "eklepie dla "krawanej armiji" - poprzez jakiegoŝo ŝoldatka - chłopcy kupują pasy wojskowe z gwiazdã. Be ich zbiorów muzealnych...

Gdy sprzedawcy ŝãdã na nas dowodu osobistego - natychmiast kja wiãza się jakaŝ uszłtina dżoń, podsuwając jej swój dowód...

Cóż, o zwiedzaniu miasta i okolic/ Troki, Beszdany - miejsce pierwsze EG rewolucyjnego napadu na kaŝę rosyjską - przez bojówkã PPS/ „o Wizyale w podziemiu urzujnowanego byŝego klasztoru u starej zakonnicy, serdecznej goŝcinie w domu p.v-dyrektora, w szkole polskiej - trzeba będzie napisã osobno. Równieŝ o powrocie "w Polazur" i przeprawie celnej. Więce - w nrze następnym ciąg dalszy perypetii wileŝko - grodzieskich.

PROGRAM RAMOWY VI Światowego Dnia Młodzieży.

Lipiec - sierpień 1991r. - Piasze Pielgrzymkã z róŝnych stron Polski i Europy na Jasną Górę. Goŝcinie zagr. dołączają do wybranych przez siebie pielgrzymek. Data wejŝcia do Czestochowy - prawdopodobnie dn. 10 lub 11.VIII.



Dn. 8 - 10 sierpnia - III-cie Światowe Forum Młodzieży.
 Dn. 11 - 13.VIII. - Bezpośrednie przygotowanie na spotk. z Ojcem Świętym w oŝrodkach paraf. Czestochowy.

Łącznik

Warszawa styczeń
Rok V.-Nr. 56, 1991r.



Dn. 14. VIII. - Ok. południa przybycie Ojca św. W godzinach popoł. Papi idzie pieszo wraz z młodymi na Jasną Górę.

Wieczorem - Apel Jasno górski i potem noce czuwania.

Dn. 15. VIII. - Msza św. młodzieży z Ojcem św. Po Mszy św. - "Akt zawierzenia" Maryji.

Każdy zastępowy - jeśli jest godny tego miana i funkeji - winien mieć i korzystać z książki - która właśnie została wydana przez "Oficynę Przeglądu Powszechnego" - W-wa 1990, cena - 20 tys. Oto kilka myśli, wyjętych z tej książki, która inspirowała wszystkich naszych "Ojców" Harcerstwa.

.. Kiedy się czyta tę książeczkę angielskiego pochodzenia, to zadziwia, jak świetnie służy ona polskiemu czytelnikowi. Ten wzór człowieka, który Baden-Powell stawia przed chłopcem i do którego go zachęca, to jest to właściwość, które pragniemy najmocniej widzieć w każdym Polaku...

"Przypuszczam, że każdy chce w jakiś sposób służyć swemu krajowi. Zrobić to łatwo: zostać skautem" - tak rozpoczyna B-P swą pierwszą gawędę.

"Skauting nie jest wymyślony dla waszej uciechy, ale wiele wymaga. Nie zabierajcie się do skautingu dlatego tylko, że się Wam podoba, lecz aby wprawiać się do służby dla swego kraju. Wtedy posiadacie ducha patriotyzmu, który każdy chłopiec winien posiadać, jeżeli ma być godzien spożywania chleba." ... "Pierwszy kraj - potem ja... Najpierw patriotyzm - potem zabawa."

"Głównym obowiązkiem skauta jest pomóc tym, co się znajdują w potrzebie, wszelkim sposobem, jaki jest w naszej mocy"... "Skautci wyrzekną się wszystkiego: wygody, przyjemności, byleby wykonać swą powinność. Nie robią tego dla celów osobistych, lecz dlatego, że uważają to za swój obowiązek."

"Dlatego też hasłem skautów jest: Bądź gotów! a po polsku: Czuwaj!" "To jest życie wspaniałe, ale nie każdy, komu się ono spodoba, może się tak od razu do niego wciągnąć... trzeba się doń odpowiednio przysposobić. Największe sukcesy osiągają ci, co zżyli się z dolą skautową już od wieku chłopięcego".

Zachęcamy wszystkich zastępowych do szybkiego zdobycia tej książki.

Redakcja: Warszawa, 00 - 288, ul. Świętojańska 10, tel. 311675.

Ks. Fr. Nowicki. Redakcja zaprasza do współpracy!

Do użytku wewn.

Nakład: / 99 egz./